

Orzech włoski

Cieżki do zgryzienia dla dyplomacji międzynarodowej będzie ten orzech włoski, który gwałtownie dojrzuje w tej chwili pod palcem niebem Afryki. Konflikt włosko-abisyński zaostża się i zaczyna coraz grubszą cienie rzucać na całą sytuację dyplomatyczną w Europie.

Wprawdzie rada Ligi Narodów wybrnęła z chwilowych kłopotów, uchwalając 24 maja uzgodnioną rezolucję, wedle której spór Włoch z Abisynją ma być załatwiony na drodze postępowania rozjemczego między obu państwami, a Liga wda się w tę sprawę dopiero 27 sierpnia, o ileby wskutek bezowocności tego postępowania wyłoniła się konieczność wyznaczenia superarbitra. I postępowanie rozjemcze już się nawet formalnie rozpoczęło. Ale...

Ale już w dniu 25 maja, nazi jutrz po uchwale genewskiej, Mussolini w ostrych słowach wygłoszonej w parlamencie włoskim po stawili kwestię zupełnie wyraźnie, żądając dla Włoch całkowitej wolnej ręki w polityce afrykańskiej i całkiem niedwuznacznie groząc w przeciwnym razie wystąpieniem z Ligi Narodów. Włoskie transporty wojskowe odpływają do Afryki w coraz znaczących ilościach, a dalsze przemówienia Mussoliniego, włącznie z poniedziałkowym, zapowiadają politykę zdecydowaną i coraz mocniej pachną prochem strzelniczym. Równocześnie zaś w prasie włoskiej toczy się niezwykle ostra kampania przeciwko Anglii.

Mniejsza o to, gdyby tylko o Ligę Narodów chodziło: przeżyła już tyle secesyj, od samego początku nie cieszyła się uczestnictwem Stanów Zjednoczonych, straciła Japonię i Niemcy, więc wystąpienie Włoch tylkoby raz jeszcze potwierdziło faktyczną przecieć i dla wszystkich już bezsporna prawdę, że w wielkich konfliktach Genewa jest bezsilna, a już zwłaszcza gdy chodzi o konflikty pozaeuropejskie. Ale sprawę gmatwa fakt istnienia umowy włosko - francusko - angielskiej z roku 1906, gwarantującej wspólną linię wszystkich trzech państw w stosunku do Abisynii, wskutek czego obecny konflikt Włoch z Abisynją staje się zarazem konfliktem z Francją i Anglią, a temsamem podważa najważniejsze filary obecnej równowagi europejskiej.

Z Francją możeby się jeszcze udało osiągnąć pewne porozumienie, gdyż pragnąc Włochom iść jaknajdalej na rękę byłby Paryż może i do niejednej koncesji skłonny. Ale Anglia okazuje stanowisko bardzo twarde, a ostatnia zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych, człowieka nowego i niezmiernie dotąd niezwiązanego, wskazywałaby raczej na tendencję Londynu do jeszcze silniejszego zaakcentowania linii dotychczasowej. Oczywiście — zyskują Niemcy, raz spowodu rozbijania się frontu trzech państw zachodnich z takim trudem zementowanego w Stresie powtórze zaś ze względu na coraz wyraźniejszą perspektywę stworzenia wspólnego frontu włosko-niemieckiego.

Dla Włoch zaś kwestja abisyńska jest sprawą prestige'u narodowego i dlatego bardzo trudno myśleć o jakichkolwiek z ich strony ustępstwach. W roku bieżącym mija właśnie 50 lat od chwili, gdy rozpoczęły one aktywną politykę kolonialną, zajmując w zgodzie z Anglią port w Massaua i w ten sposób osadzając się na wybrzeżu Somali. W 11 lat później nieszczęsna wojna z ówczesnym cesarzem abisyńskim, Mene-likiem, była dla prestige'u włoskiego ciosem bardzo dotkliwym, a choć po upływie dalszych 15-tu

Miasta więcej mandatów, niż wieś

Komisja sejmowa rozpoczęła dyskusję nad ordynacją

Referat pos. Podoskiego

Sejmowa komisja konstytucyjna rozpoczęła wczoraj przed południem obrady nad projektami nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Wczorajsze obrady poświęcone referatom, wzbudziły duże zainteresowanie, czego dowodem niezwykle liczny udział posłów wszystkich ugrupowań.

Pos. Podoski z BB. zreferował najpierw bardzo szczegółowo wszystkie znane czytelnikom „ABC - Nowin Codziennych” rozdziały ordynacji wyborczej do Sejmu.

Okręgi

Stwierdzając, że obszar państwa dzieli się na 104 okręgi wyborcze, referent podkreśla, że dzieląc państwo na okręgi projektodawcy mieli na względzie, nie tylko to, by każdy okrąg odpowiadał rejonowi, lecz starano się uwzględnić fakt, że państwo nasze zamieszkałe jest przeważnie przez ludność rolniczą, czyli przy podziale na 104 okręgi wypadłoby mniej więcej po 315.000 osób na okrąg, a wówczas miasta miałyby małą możliwość wyboru posłów do Sejmu. Dlatego należało wprowadzić pewne poprawki, dając miastom większą ilość mandatów, niżby wypadło z liczby ludności. Z ilości ogólnej 104 okręgów 22 okręgi będą czysto miejskie i przemysłowe, 8 okręgów o przewadze ludności miejskiej, pozostałe będą okręgami wiejskimi, wśród nich 19 z pewnym znaczącym odsetkiem ludności miejskiej, 55 zaś przeważnie wiejskich.

Spisy wyborców

Co się dotyczy spisu wyborców, zachodzi ta zmiana, że także obywatele Polski mieszkający na obszarze w. m. Gdańska będą mieli prawo wybierania, gdyż będą wciągnięci do spisu wyborców w Gdyni.

W rozdziale o generalnym komisarzu wyborczym i komisjach wyborczych najważniejszy jest art. 21 o nadzorze nad czynnościami komisji okręgowych i obwodowych, gdyż nadzór ten w nowej ordynacji staje się konieczny. W dotychczasowej ordynacji były także postanowienia o nadzorze, ale przepisy te były niedoskonałe.

W rozdziale dotyczącym ustalenia spisu wyborców w obwodzie przyjęto nieco odmienny system postępowania reklamacyjnego. Listy te będą wyłożone tylko przez 7 dni a nie przez 14, gdyż doświadczenie uczy, że wyborcy zgłaszają się z reklamacjami dopiero w ostatnich dniach.

Wyznaczanie kandydatów

Jednym z najważniejszych jest rozdział, który mówi o ustaleniu listy kandydatów na posłów. Listę tę ustala w każdym okręgu zgromadzenie okręgowe. Proponowane przepisy dążą do tego, aby w zgromadzeniu okręgowym znaleźli się ci obywatele, którzy cieszą się zaufaniem ogółu. Dwie trzecie delegatów będą powołane przez samorząd terytorjalny, a jedna trzecia przez inną organizację. W okręgach wiejskich punkt ciężkości przesunie się na rzecz

samorządu terytorjalnego, w okręgach wiejskich nawet do 80 proc. będzie przedstawiciele samorządu terytorjalnego. W większych miastach będzie około 40 proc. delegatów samorządu terytorjalnego, a 60 proc. innych organizacji.

Szczegółowe przepisy o wyborach do zgromadzenia okręgowego zawierać będzie regulamin ministra Spraw Wewnętrznych. Wybory do Sejmu śląskiego będą się odbywały na tych samych zasadach co do Sejmu ogólnopolskiego — z pewnymi niezbędnymi odchyleniami, wymaganymi przez warunki lokalne.

Nie matura gimnazjalna

ale uczelnia wyższa lub szkoła zawodowa

mają dawać uprawnienie wyborcze do Senatu

Następnie pos. Podoski zreferował projekt ordynacji wyborczej do Senatu, zaznaczając, że co do prawa wybierania i wybieralności wnioskodawcy wychodzili z założenia, że prawo to powinno przysługiwać obywatelom z tytułu zasługi osobistej, wykształcenia i zaufania obywateli.

Cenzus wykształcenia

Co się dotyczy tytułu wykształcenia to prawo wybierania przysługuje nie tylko tym, którzy ukończyli szkołę wyższą, ale także i zawodową typu licealnego, szkołę oficerską, lub szkołę podchorążych. Prawo wybierania przysługuje również obywatelom, którzy ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z wymienionymi poprzednio, to jest wyższymi lub typu licealnego.

Przepisami temi nie są objęte ani dawne, ani nowe gimnazja ogólnokształcące, gdyż nie są one zakończeniem wykształcenia. Przepisy te obejmują jednak całe nauczycielstwo czynne bez względu na stopień jego wykształcenia, jak również tych oficerów, którzy uzyskali stopień oficerski podczas wojny, bez względu na ich cenzus naukowy.

Pos. Podoski cytuje przykładowo niektóre uczelnie, których dyplomy uprawniać będą do głosowania do Senatu, mianowicie 13 uniwersytetów, politechnik i akademii państwowych, wyższe uczelnie niepaństwowe n. p. Uniwersytet Lubelski, Wyższa Szkoła Handlowa, Wolna Wszechnica i t. d., wyższe szkoły nieakademickie np. handlowe w Krakowie i Poznaniu, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie, Szkoła Wschodoznawcza Instytutu Wschodniego. Następnie średnie szkoły zawodowe stopnia licealnego, jak szkoły budownictwa, młynarska, lotnicza i samochodowa, morska i t. d.

Pos. St. Stronński (Klub Narodowy): Już rozumiem. Pkt. A obejmuje to, czego nie obejmuje pkt. B, a pkt. B to czego nie obejmuje pkt. A. Ale co obejmuje punkty A i B — to niewiadomo...

Zarzuty

Po referacie posła Podoskiego wywiązała się krótka dyskusja, w której pos. Czapiński (P. R. S.) zarzucił, że referent dał tylko streszczenie tekstu projektu, nie było natomiast w referacie żadnego uzasadnienia i przedstawienia myśli przewodniej.

Przew. pos. Makowski oświadczył, że dalszy ciąg posiedzenia rozpocznie się o 4-ej popołudniu, wobec czego posłowie Klubu Ludowego Malinowski i Rataj domagali się odroczenia obrad do dziś, zwołali bowiem klub, chcąc

nadto zaangażowany autorytet osobisty Mussoliniego, aby można spodziewać się jakiegokolwiek złagodzenia wytkniętej w tym kierunku polityki. Im zaś bardziej zbliża się moment starcia (Anglicy przewidują go w ciągu najbliższych 3 miesięcy), tem większy chaos i niepewność powstają w stosunkach europejskich.

M. Grz.

W sprawie porozumień z kolegami w sprawie omawianych ustaw.

Pos. St. Stronński wyraża również przekonanie, że posłom, którzy nie brali udziału w przygotowaniu ustaw, trzeba dać możliwość naradzenia się. Referent nie dał żadnego uzasadnienia, ani objaśnienia projektów. Może zechce te

rzeczy jeszcze uzupełnić.

Pos. Makowski przyrzekł, że na popołudniowym posiedzeniu wygłoszony będzie jedynie referat pos. Niedziałkowskiego o socjalistycznym projekcie ordynacji wyborczej, poczem obrady odroczą i posłowie będą mieli czas na porozumienie się.

Zjednoczenie Chin Północnych

Pod protektoratem Japonii

Przed intronizacją cesarza Pu-Yi w Pekinie

LONDYN, 10. 6. (PAT). Prasa angielska donosi z Tokio, że szef sztabu wojsk japońskich, stacjonowanych w Tien - Tsinie płk. Sa - Kai wystosował do chińskiego ministra wojny ultimatum, które zawiera 6 następujących żądań:

1. Zniesienia rady politycznej w Pekinie. 2. Zniesienia oddziału pekińskiego narodowej rady wojskowej. 3. Wycofania się z północnych Chin 2 i 25 dwirzy armii narodowej i wszelkich związanych z nią organizacji. 4. Wycofania z Hopeu 51 dywizji wojsk chińskich. 5. Zniesienia wszelkich organizacji politycznych, a przede wszystkim organizacji Kuomintangu. 6. Zniesienia organizacji „niebieskich koszul”.

Najbardziej doniosłe jest żądanie wycofania wojsk chińskich z północnych Chin.

Władze chińskie bez oporu przystosowały się do żądań, przystępując do wycofania wojsk i rozwiązania Kuomintangu. Chiński minister wojny w oświadczeniu do prasy podkreślił politykę przyjaźni rządu wobec Japonii.

W związku z tem „Daily Herald” donosi o pogłoskach, przewidyujących, że następnym krokiem Japonii będzie połączenie prowincji północnych Chin z Mandżukio i intronizacja cesarza Mandżukio w Pekinie. W ten sposób całe północne Chiny zostałyby połączone pod berłem cesarza Mandżukio.

LONDYN, 11. 6. (ATE). — Z Tokio donoszą, że kierownik chińskiej misji wojskowej w Pekinie, minister wojny gen. Ho, działając z polecenia rządu nankińskiego wyraził swą zgodę na przyjęcie warunków japońskich, wysuniętych w związku z ostatnim zatargiem japońsko - chińskim. W sprawie tej odbyło się dziś posiedzenie japońskiej rady ministrów, na którym premier Okada przedstawił stanowisko rządu japońskiego w sprawie rozwiązania kwestji Chin Północnych. Według planów japońskich Chiny Północne stać się mają olbrzymią strefą „zdemilitaryzowaną”, której bezpieczeństwo zapewnią wojska japońskie, administracja zaś spoczywałaby w ręku Chińczyków, przychylnie ustosunkowanych wobec Japonii.

MUKDEN, 10. 6. (PAT). — Z urzędowych źródeł japońskich donoszą, że policja chińska w Kal-

ganie przeprowadziła rewizję we wszystkich organizacjach chińskich, które stoją na czele ruchu antyjapońskiego, w szczególności w organizacji „niebieskich koszul”. Aresztowano 11 osób.

NOWY JORK, 10. 6. (ATE). W kołach politycznych sądzą, że polityka St. Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie winna być oparta na następujących podstawach: 1) ścisłej współpracy z An-

glią, 2) zachowaniu rezerwy wobec Japonii, aby nie zaostrażać konfliktu, 3) zachowaniu absolutnej neutralności i 4) nieuznaniu państwa mandżurskiego.

Flotylla z 13 kontrtorpedowców i łodzi podwodnych otrzymała rozkaz udania się do Tientsinu. Miarodajne koła amerykańskie podkreślają, że flotylla udała się na ćwiczenia na wodach chińskich.

Likwidacja komitetów K. P. P.

Aresztowania wśród działaczy komunistycznych w Warszawie

W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa zlikwidowały szereg komitetów dzielnicowych Komunistycznej Partji Polski na terenie stolicy. Naskutek przeprowadzonych rewizji zatrzymano komunistów: Marcelego Kalinowskiego (Barska 18 m. 23), Ryszarda Gradowskiego (Daleka 6), Władysława Kwasa (Elektoralna 18 m. 14), Piotra Feliska Sankowskiego (Kobielska 15 m. 6), Benjamina Chwata (Nowolipki 47 m.

3), Bunia Szmujłowicza (Sapieżyńska 8 m. 60), Józefa Mazela (Nowolipki Nr. 6 m. 16) i Ruchłę Pańską (Leszno 62 m. 11).

W czasie rewizji w mieszkaniach aresztowanych działaczy komunistycznych znaleziono materiały, świadczące o działalności komunistycznej tych osób, jak rękopisy, notatki i t. p. — w języku polskim i żydowskim.

Sprawę przekazano sedziemu śledczemu.

Strażniczka więzienia zorganizowała Tajną pocztę więzienną

Na wokandzie Sądu Apelacyjnego znalazła się wczoraj sprawa b. strażniczki więzienia kobiecego przy ul. Dzielnej, Zofji Gajkówny, oskarżonej o zorganizowanie nielegalnej poczty.

Gajkówna ułatwiała zamkniętym w murach więzienia aresztantom porozumiewanie się ze światem zewnętrznym. Za opłatą podejmowała się przesyłanie grypsów oraz doręczania paczek żywnościowych. Proceder swój uprawiała przez czas dłuższy i ciągnęła z niego znaczne dochody, płaciły bowiem i uwięzione i ich rodziny. Oryginalna poczta, która nie przechodziła przez oficjalną cenzurę, panującą w każdym więzieniu, funkcjonowała przez pewien czas i uległa likwidacji tylko wskutek chciwości Gajkówny.

W więzieniu znalazła się niejaka Ładewska, matka znanego szpiega. Zarzut współdziałania z synem obciążył również i ojca szpiega, Benjamina Ładowskiego, który jednak ze względu na po-

deszły wiek znajdował się na wolności za kaucją. Ładowski poroewa b. strażniczki więzienia kobiecego przy ul. Dzielnej, Zofji Gajkówny, oskarżonej o zorganizowanie nielegalnej poczty.

Gajkówna została przez Sąd Okręgowy na trzy lata więzienia. Ładowski zaś za to, że korzystał i współdziałał w dokonaniu przestępstwa na osiem miesięcy z zawieszeniem wykonania kary.

Wczoraj Sąd Apelacyjny, do którego odwołała się Gajkówna, zmniejszył jej karę do roku więzienia.

Podróżuj samolotem